

# MODLITWA WIELKIEJ NOWENNY FATIMSKIEJ



*według słów aktu zawierzenia Jana Pawła II, które zmieniły świat.*

*Odmawiajmy jak najczęściej słowa tej modlitwy. Powstała ona w oparciu o słowa, jakie Jan Paweł II skierował do Maryi w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, 25 marca 1984 r.. Wypowiedziany wówczas na placu św. Piotra w Rzymie akt poświęcenia Rosji i świata Niepokalanemu Sercu Maryi stanowił wypełnienie prośby Matki Bożej Fatimskiej, która domagała się, by tego poświęcenia dokonał Ojciec Święty w jedności z wszystkimi biskupami świata. Akt ten został przyjęty przez niebo i pozwolił Maryi zapoczątkować spełnianie danych nam w Fatimie obietnic. Niebawem bez jednego wystrzału upadł komunizm, narody odzyskały wolność, nastąpił kres prześladowań Kościoła. Jak mówiła Siostra Łucja, ten akt „był pierwszym triumfem Niepokalanego Serca Maryi”.*

Modlitwa papieska miała moc poruszyć niebo. To dlatego, przygotowując się do setnej rocznicy objawień, przypominamy niejako Matce Bożej słowa Ojca Świętego Jana Pawła II. One były skuteczne, przywoływały cuda. Taka właśnie ma być nasza modlitwa i cała Wielka Nowenna Fatimska.

**«Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą!».**

**Błogosławiona jesteś, Maryjo, posłana przez Boga do Fatimy, która przyniosłaś światu orędzie nadziei, wezwanie do modlitwy i pokuty oraz prośbę o wynagradzanie za grzechy popełniane przez współczesnych ludzi.**

**Gdy Twe słowa o triumfie Twego Niepokalanego Serca zbliżają się zwolna do swego wypełnienia, my, odprawiając Wielką Nowennę przygotowującą nas do stuletniej rocznicy Twych fatimskich objawień, zwracamy się do Ciebie w duchu miłości, pokory i ufności bezgranicznej i jednocząc się z całym Kościołem wołamy do Ciebie:**

**«Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko!»**

**Stajemy dzisiaj przed Tobą, Matko nasza, Matko naszych rodzin, Matko ludzi i całych narodów. Ty znasz wszystkie nasze cierpienia i nadzieje, Ty czujesz po macierzyńsku wszystkie zmagania pomiędzy dobrem a złem, pomiędzy światłem i ciemnością, jakie wstrząsają naszym współczesnym światem. Prosimy, przyjmij nasze wołanie skierowane w Duchu Przenajświętszym wprost do Twojego Serca i ogarnij macierzyńską miłością ten nasz ludzki świat, który Ci zawierzamy pełni niepokoju o doczesny i wieczny los nas samych i wszystkich naszych siostr i braci. Mówiłaś ze smutkiem: «Wiele dusz idzie na potępienie». Swej duchowej córce Łucji tłumaczyłaś, że «dzisiejszy świat bardziej zasługuje na potop niż czasy Noego», a w swym fatimskim sekrecie pozostawiłaś nam ostrzeżenie: świat zasłużył dziś na wielką karę Bożą. Tylko Bóg ma moc zmienić bieg naszych dziejów, położyć kres rozrastającej się wokół nas cywilizacji śmierci, obudzić w ludziach pragnienie budowania nowego, lepszego świata. Jako uczniowie Chrystusa, wezwani do służby pod Jego sztandarem, stojąc dzisiaj przed Tobą, pragniemy wraz z całym Kościołem, wobec Twego Niepokalanego Serca, zjednoczyć się z poświęceniem, w którym Syn Twój, z miłości**



ku nam, oddał się Ojcu: «Za nich - powiedział - Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie» (J 17,19). Pragniemy zjednoczyć się z naszym Odkupicielem w tym poświęceniu za świat i ludzkość, które w Jego Boskim Sercu ma moc przebłagać i zadośćuczynić.

Oddajemy się dziś Tobie bez zastrzeżeń, by każdy z nas był «cały Twój», aż na wieki, by nic nie odłączyło nas od Jezusa, Zbawiciela świata. Niech nasze poświęcenie, zjednoczone z poświęceniem Twego Syna, ma moc przemieniać otaczający nas świat. Niech ogarnie wszystkich ludzi i przewyższa wszelkie zło, jakie duch ciemności zdolny jest rozniecić w sercu człowieka i w jego dziejach: jakie już rozniecił w naszych czasach.

Prosimy Cię, Maryjo! Ukaż nam swe Niepokalane Serce, będące drogą, która zaprowadzi dzisiejszy świat do Boga. Prosimy: «Od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać!»

Wśród licznych zagrożeń i niepewności jutra, wołamy do Ciebie w zaufaniu bez granic:

Pomóż nam przezwyciężyć grozę zła, która tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi – zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości!



**Od głodu i wojny, wybaw nas!**

**Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia,  
od wszelkiej wojny, wybaw nas!**

**Od grzechów przeciw życiu człowieka od jego zarania,  
wybaw nas!**

**Od nienawiści i podeptania godności dzieci Bożych, wybaw  
nas!**

**Od wszelkich rodzajów niesprawiedliwości w życiu  
społecznym, państwowym i międzynarodowym, wybaw nas!**

**Od deptania Bożych przykazań, wybaw nas!**

**Od usiłowań zdeptania samej prawdy o Bogu w sercach  
ludzkich, wybaw nas!**

**Od przytępienia wrażliwości sumienia na dobro i zło,  
wybaw nas!**

**Od grzechów przeciw Duchowi Świętemu, wybaw nas!**

**Przyjmij, nasza Matko, to wołanie nabrzmiałe cierpieniem  
wszystkich ludzi! Przepojone cierpieniem całych społeczeństw!**

**Pomóż nam mocą Ducha Świętego przewycięzać wszelki  
grzech, grzech w każdej jego postaci: w nas i wokół nas.**

**Niech nasze dziecięce oddanie się Tobie stanie się  
narzędziem, którym posłużysz się zgodnie z wolą Bożą, aby  
rychlej nadeszła cywilizacja miłości, aby pojawiła się wśród  
nas wiosna chrześcijaństwa i zakwitła świętością życia nas,  
naszych rodzin i całych narodów.**

**Niech jeszcze raz objawi się w dziejach świata nieskończona  
potęga Odkupienia: potęga Miłości miłosiernej! Niech  
powstrzyma zło! Niech przetworzy sumienia! Niech w Sercu  
Twym Niepokalanym odsłoni się dla wszystkich światło  
Nadziei!**

**Niech Serce Tve Niepokalane zmieni świat.**

**Amen.**

## **MODLITWA ZAWIERZENIA NOWENNY**

*według słów Jana Pawła II*

Słowa, które leżą u podstaw tej modlitwy, wypowiedział Ojciec Święty Jan Paweł II podczas czuwania modlitewnego w Fatimie, 12 maja 1991 r.. Niech i nam pomogą one trwać blisko Matki Najświętszej i nieustannie przywołują Jej obecność, byśmy szli drogą zbawienia.

*Przyjmij, o Matko Boga i Matko moja,  
tę Wielką Fatimską Nowennę, jaką odprawiam  
ku Twojej czci i chwale Trójcy Świętej  
niegasnącej światłości.*

*Tego Boskiego blasku potrzebują moje stopy,  
gdy idę przez świat, pełen niepokoju i często  
zagubiony.*

*Dziewico z Fatimy, towarzysz mi w drodze!*

*Prowadź do Twego Syna! Zaprowadź do portu  
zbawienia.*

*Módl się za mną, grzesznym, teraz i w godzinę  
mojej śmierci!*

*Amen.*